

MIASTO, S. 5

Drogi, remonty, przebudowy. Rozmawiamy z dyrektorem Miejskiego Zarządu Dróg.

WITAJCIE W TORUNIU, S. 7-12

Rok akademicki zacząć czas! Zwyczaje, porady, miejsca. Wszystko dla studentów.

KINO, S. 13

Tofifest Festiwal, odkrywamy kolejne karty tegorocznego festiwalu.

FOTORELACJA, S. 14

FIM Speedway Grand Prix: przeżyjmy to jeszcze raz okiem naszej fotoreporterki.

Nr 32(88)2017

piątek, 13.10.2017

BEZPŁATNIE, w każdy piątek

TORUNTO

MAGAZYN TORUŃSKI



STUDENCI W TORUNIU

Fot. Lena Paracka

REKLAMA

TRN 2017101301



Festival L 36

piątek godzina.19.00
13.10.2017
bilety 65 zł

Festival L 36 Hard Rock Pub Pamela
Toruń ul. Legionów 36

Theatre of Hate^{UK}

Jordan Reyne^{NZ}

Grooving In Green^{UK}

AVE^{PL}



MARCIN TREICHEL

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.



Byle do dyplomu (?)!

Pamiętam, jak na czwartym roku studiów jedna z koleżanek przyniosła do biblioteki aparat cyfrowy. To był przełom dla całej naszej grupy. Zwykle nad książkami spędzaliśmy całe dnie. Większość specjalistycznej literatury dostępna była tylko w czyteln. Kiedy okazało się, że można zrobić zdjęcia, a do biblioteki wystać jednego „dyżurnego”, poczulśmy prawdziwy zew nowoczesności. I nie... to

nie jest tak daleka prehistoria, jak mogłoby się wydawać. Sceny te działy się jakieś dziesięć lat temu. Aż trudno w to uwierzyć, ale tak, cyfryzacja naszego życia, przebiegła dość szybko. Technologia zawładnęła naszą codzienności, również codziennością studencką. Ale niezależnie od tego, czy zaliczenie wpisywane jest do papierowego indeksu czy elektronicznego „dzienniczka”, najważniejsze są cele. My mieliśmy cel. Celem pierwszym było dostanie się na wymarzony kierunek, a były to czasy, kiedy zdawało kilka osób na jedno miejsce. Kolejnym celem było skończyć wybrane studia. Po co? Bo byliśmy tam, gdzie chcieliśmy. Kochaliśmy to, co robiliśmy, wyobrażaliśmy się w zawodzie, który wybraliśmy. Mieliśmy cel. Nie po to siedzieliśmy w bibliotece, by dostać dyplom.

Dziś mówi się, że studia są tylko dla „papierka”. Pół biedy, gdy

opinię taką wygłasza ktoś z boku. Gorzej, gdy mówi to student. Ten sam, który studiuje już trzeci kierunek, bo się nie odnalazł. Szukanie samo w sobie jest bardzo dobre, o ile nie jest to poszukiwanie drogi na skróty. Jaki jest współczesny student? Bardzo chętnie poznamy Państwa opinię na ten temat. Do tablicy wywołujemy również studentów, czekamy na komentarze w tej sprawie na www.toronto-magazyn.pl. Tymczasem witamy Was w Toruniu! Zarówno studentów, którzy wrócili tu po wakacyjnej przerwie, jak i tych, którzy zaczynają studenckie życie w naszym mieście. Tradycyjnie w październiku zachęcamy do rozpoczęcia współpracy z redakcją i naszym działem promocji i reklamy. Szczególnie tych studentów, którzy chcą się czegoś nauczyć!

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl.



Dewódzki rysuje

Jacek Dewódzki wybrał toruński Hard Rock Pub Pamela jako miejsce, w którym pierwszy raz publicznie zaprezentował swoje rysunki. Ceniony muzyk tuż przed wernisażem spotkał się z młodzieżą w SP15. W trakcie spotkania opowiedział o emocjach, które towarzyszą jego twórczości. Mówił o tym, jak sobie z nimi radzi. Wszyscy znamy Jacka jako wokalistę, gitarzystę, kompozytora, autora tekstów, aktora i... nauczyciela. Mało kto jednak wie, że artysta angażuje się aktywnie w działania dotyczące profilaktyki uzależnień. A wernisaż? Poprowadził go Paweł Jankowski. Ceniony

dziennikarz muzyczny tak o nim opowiedział: „W świecie sztuki często jeden talent, np. muzyczny, idzie w parze z innym. Muzycy malują, aktorzy śpiewają, plastycy grają w filmie – co komu w duszy gra. Okazało się, że wokalista rockowy Jacek Dewódzki, znany przede wszystkim z grupy Dżem, także zajmuje się sztukami plastycznymi. Co prawda do tej pory jego „mazię”, jak sam to określa, szły do szuflady, ale teraz ujrzaly światło dzienne. Można je oglądać w Hard Rock Pubie Pamela w Toruniu. Jacek do swojego rysowania, bo są to głównie prace kredką pastelową, podchodzi nie do końca poważnie. Nie uważa się za artystę plastyka i cieszy się, że ktoś w ogóle jest zainteresowany tym, co narysował. Do tej pory ozdabiał swoje płyty solowe, bo jak powiedzieć, zawodowym projektantom nie można ufać. Sam stwierdził, że nie wie, czy jego prace są dobre, bo się na tym nie zna. Po prostu rysuje, bo lubi to robić”. Próbowałem dociec, jak doszło do tego, że Dewódzki zaczął

rysować. Początkowo odpowiedział mi, że wszystko za sprawą rad pedagogicznych. Nudził się w pracy, więc rysował. Po chwili jednak dodał: „Będąc dzieckiem, chciałem mieć zaczarowany ołówek, tak jak w tej polskiej rysunkowej bajce, żeby sobie rowerek narysować i mieć prawdziwy... Tatulu mój na mikołaja dał mi kiedyś samochód narysowany i wycięty z kartki. Był bardziej „wypasiony” niż te, które można było kupić w zabawkowym. To, co tworzyłem, starałem się wykonać tak, aby mogło stać się prawdziwe. Samolociki, statki, tramwaje. Ogólnie wszystko co chciałem, to sobie narysowałem. Tak mi widać zostało. Tylko teraz rysuję to, czego nie ma i nigdy nie będzie można znaleźć. Lubię to, bo to bardziej zabawa niż praca. Podobnie jak z moją muzyką, którą trochę w ten sposób wizualizuję. A te obrazy to projekty czegoś, co kiedyś będzie z niczego, bo takiego świata nie ma. Nie mam zamiaru przestać, zastanawiam się tylko jak te obrazy ożywić...”.

Darek Kowalski, HRP Pamela



Tego o Toruniu nie wiecie

Nie wiecie zapewne, że w Toruniu mieszka pewna niesza-blonowa rodzina. Ojciec rodu – artysta konceptualny, Matka rodu – aktorka teatru dla dzieci, dwaj synowie – performerzy i aktorzy. Kolejne pokolenia także już zaczynają szumieć. To ród Smużnych, rodzina, z jakiej Toruń może być dumny. Teraz powstał o nich film, który zobaczycie na tegorocznym

festiwalu Toffest. Film o rodzinie Smużnych nakręcił znany reżyser niezależny Marcin Gładych. „Smugi” są pierwszą biografią tej arcyciekawej, toruńskiej rodziny. Wiesław Smużny jest profesorem Wydziału Sztuk Pięknych UMK, ale mało kto wie, że rosnące każdego lata przed CSW słoneczniki to właśnie jego dzieło. Pardon – dosłownie „dzieło”, bo są one artystyczną ingerencją w otoczenie. Maria Smużna przez wiele lat była aktorką teatru Baj Pomorski. Żeby ją spotkać wybierzcie się na dowolne, ważne wydarzenie kulturalne w Toruniu, a zawsze ją tam spotkacie. Wreszcie Radek – aktor i performer oraz Dominik – rzeźbiarz, performer i bóg-wie-co-jeszcze-w-sztuce. To znakomity pomysł, że Marcin Gładych postanowił ich sportretować. Po raz kolejny

uchwycił ten fragment rzeczywistości i historii Torunia, który wszyscy inni przegapiali. Dzięki niesamowitemu zmysłowi Marcina, który potrafi odnajdywać nieoczywiste zjawiska, mogliśmy obejrzeć toruńskich naukowców w walce z komunizmem w „Hakerach wolności” i sto lat Torunia widziane z krąg „Okrągłaka” w „Panoptikonie”. Ja cieszę się podwójnie, bo mam przyjemność znać całą rodzinę Smużnych od paru dekad. Znam też i cenię Marcina. Premiera, która odbędzie się na Toffest, będzie wielkim wydarzeniem dla kultury naszego miasta. Po raz pierwszy toruński filmowiec opowie o toruńskich artystach. Mówię Wam – nie przegapcie tej premiery na Tofiku.

Jarostaw Jarry Jaworski
specjalista public relations, freak



Hiszpańska jesień Europy...

U nas już zimno, kolorowe liście i ciepłe grzejniki. Powoli przygotowujemy się do zapowiadanej zimy stulecia. A w słonecznej Barcelonie zaczyna wrzeć. Referendum wypadło jednoznacznie i nie pozostawiło złudzeń. Katalończycy chcą oderwać się od zniechęconej od setek lat hiszpańskiej monarchii. Ulice i place w Barcelonie wypełniają tłumy i wszelakie demonstracje, pasiaste flagi i koszulki Barcy stały się atrybutem

separatystów. Białe – czyli królewskie koszulki – to barwy tych, którzy chcą pozostać z Hiszpanią. Proste symbole, prawie jak mundury. Kolor, flaga i strój. Tak było zawsze w historii konfliktów i podziałów. Różne barwy miały chorągwie rycerskie podczas rozbicia feudalnego, wojen religijnych czy rewolucji. Z daleka odróżnialne mundury mieli południowcy i jankesi w USA, oranżysty w Irlandii, czerwoni i biali w Rosji, nasi polscy konfederaci, błękitna armia Hallera czy powstańcy w Warszawie. Większość tych konfliktów kończyła się rozlewem krwi i podziałami na długie lata. Czy to samo czeka teraz Hiszpanię? Czy to widmo wojny domowej? Czy jednak w XXI wieku zwycięży dyplomacja i zdrowy rozsądek? Oby. Europa niestety zaczyna mieć problem z nacjonalizmem i zakretem w prawo. Wielka Brytania zapewne wcześniej czy później straci Szkocję, a potem może

także Walię. Bawaria raz na jakiś czas sonduje możliwość wyjścia z Niemieckiej Federacji, Belgowie pragną podziału na Flandrię i Walonię. Pogranicze Austrii i Włoch za chwilę może stać się Tyrolem Południowym. Kurdowie walczą z Turcją o niepodległość. Kto wie, czy Ukraina za chwilę nie pęknie na dwie części. To paradoks, ale w czasach ruchu po Europie bez paszportów i granic, w potężnych gospodarkach, przepływie kapitału i pieniądza, Europejczycy coraz bardziej oczekują separacji i podziałów na narodowe małe państewka. Czy to zmęczenie wszechobecną Unią z jej dyrektywami czy zwyczajny budzący się nacjonalizm? Zapyta ktoś, a co nas to obchodzi, otóż całkiem dużo, bo znów aktualny staje się pomysł na odłączenie Śląska... Absurd czy plebiscytowa i realna perspektywa?

Maciej Karczewski
toruński przedsiębiorca

TORONTO magazyn toruński

www.toronto-magazyn.pl
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:
ul. Grudziądzka 79/6
tel. 789 191 070
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon
wydanie bezpłatne

wydawca:
Interactive-Press
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:
reklama@toronto-magazyn.pl
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:
Anna Paula Szmieichel
mruff design

Druk:
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść zamieszczonych reklam

 **TORUŃ PLAZA**

Centrum Dobrych Marek

JESIENNA**NOC****ZAKUPÓW**godz: **19.00 - 23.00****RABATY DO****- 60%****sobota****14****października**www.torun-plaza.pl

ZARA

T.K.maxx

OCHNIK

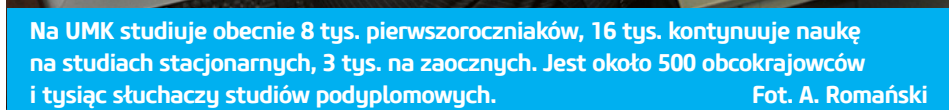
Douglas

Kazar

UNITED COLORS
OF BENETTON

Massimo Dutti

W trwającym roku akademickim progi UMK przekroczyło 8 tysięcy nowych studentów. O umiędzynarodowieniu uniwersytetu, nowych kierunkach i oczekiwaniach studentów rozmawiamy z rektorem UMK prof. Andrzejem Tretynem



– Pierwsze dwie kwestie wzajemnie się warunkują. Poziom umiędzynarodowienia jest jednym z kryteriów wpływających na pozy-

cię uczelni w rankingach, ale też im wyższa ta pozycja, tym międzynarodowe zainteresowanie uczelnią większe. Rankingi są narzędziem porównywania uczelni, ale także coraz częściej pomagają w wyborze kandydatom na studia oraz naukowcom poszukującym partnerów do badań. Nasze starania o większe umiędzynarodowienie uczelni trwają od lat, jego poziom

stale rośnie, chociaż nie mamy jakichś skokowych zmian. Wydaje się, że na wszystkich naszych wydziałach są kierunki, które mogłyby zainteresować obcokrajowców. Od lat jednak wybierają oni najczęściej medycynę, kierunki ekonomiczne, turystykę i filologię.

Na UMK pojawiły się nowe kierunki, między innymi matematyka

– Medycyna weterynaryjna na UMK powstaje przy współpracy bydgoskich uczelni – UKW i UTP. Z pewnością wykładowcami będą także ich pracownicy. Na UMK utworzyliśmy jednak nową jednostkę – Centrum Weterynarii i zatrudniliśmy kilkunastu nowych pracowników, wybitnych specjalistów w swoich dziedzinach związanych do tej pory z takimi ośrodkami jak Poznań, Wrocław i Warszawa. To oni będą tworzyć kadrę dydaktyczną nowego kierunku.

Czym kieruje się uniwersytet, uruchamiając nowe kierunki, i co z tymi kierunkami, na które nie zgłasza się wystarczająca liczba kandydatów?

– Filozofia powstawania nowego kierunku może być rozmaita. Kierujemy się potrzebami lokalnego rynku pracy, globalnymi zmianami cywilizacyjnymi czy – jak w wypadku weterynarii lub sportu i

wellness – koniecznością wypełnienia wieloletniej luki edukacyjnej regionu. Nowe kierunki najczęściej cieszą się sporą popularnością. Zdarza się jednak, że nie aż tak dużą, jak oczekiwaliśmy, zmniejszamy wtedy limity przyjęć albo – w sytuacjach jednoznacznych, przy minimalnym zainteresowaniu kandydatów – kierunku nie uruchamiamy. Nie znaczy to jednak, że zainteresowanie takim kierunkiem nie pojawi się w kolejnych latach. Naszą ofertę dydaktyczną musimy stale przeglądać i uaktualniać.

Jak zachęciłby Pan studentów do autentycznego, czynnego studiowania, czyli również samodzielnego zgłębiania wiedzy, angażowania się w działalność kół naukowych...

– Warto studia traktować jako czas poświęcony sobie. Jeśli trafnie wybraliśmy kierunek studiów, tzn. odpowiada on naszym predyspozycjom i pasjom, nie powinno być z tym problemów. Ale trzeba też pamiętać, że w nauce, nie tylko na poziomie licencjackim i magisterskim, bardzo istotna jest

wytrwałość, pewien upór pozwalający na przezwyciężanie trudności, a te na pewno się pojawią. Istotne jest więc, żeby wytrwać w swoich działaniach, nie zrażać się porażkami.

Jakie są potrzeby i oczekiwania współczesnego studenta?

– Młodzież jest coraz bardziej wymagająca, świadoma i krytyczna. Wynika to w dużej mierze z nieograniczonego dostępu do wiedzy i, co za tym idzie, ze swoistego zrównania pod tym względem wykładowców i studentów. Wiedza nie jest, i już nigdy nie będzie, dobrem elitarnym, luksusowym. Jako dydaktycy musimy sprostać tej nowej rzeczywistości. Nasza rola nie polega już na dostarczaniu wiedzy, ale na zaszczepianiu refleksyjnego do niej podejścia i dążenia do samodzielnego wypracowywania nowych rozwiązań.

Dziękuję za rozmowę i życzę wielu ambitnych i zdolnych studentów.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl



TRN 2017101303

RFKI AMA

LOFT79

RESTAURACJA



DĄBROWSKIEGO 6 tel.724 79 79 79



KONIEC ŁÓDZKIEJ W PRZYSZŁYM ROKU, A PLAC CHRAPKA Z RONDEM

Na toruńskich drogach spory ruch – część remontów wkrótce się zakończy, inne trwają, kolejne wkrótce się rozpoczną. Jakich prac i tymczasowych utrudnień mogą spodziewać się mieszkańcy? Zapytaliśmy o to dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu Rafała Wiewiórskiego

Na razie kierowcy narzekają utrudnieniami w ruchu, ale już w październiku przyszłego roku będą się cieszyć jazdą po nowej Łódzkiej. Jakie jeszcze prace przed wykonawcą?

– Najszerszy front robót można zobaczyć przy budowie wiaduktu. Przypomnę, że w ramach inwestycji powstają dwa wiadukty nad torami kolejowymi. Na szerszym wiadukcie oprócz ruchu pojazdów zostanie wytyczony ciąg pieszo-rowerowy, na węższym będzie dopuszczony tylko ruch kołowy. Prace są skupione na północno-wschodnim wiadukcie, gdzie budowane są przyczółki i wylewany jest beton.

Na całym odcinku trwają roboty drogowe. Od ul. Włocławskiej w kierunku Czerniewic skarpy są umacniane płytami ażurowymi. W najbliższych dniach wykonawca zajmie się budową ronda na wysokości Włocławskiej. Dla sprawnego wykonania tych prac został wybudowany by-pass, na który zostanie przeniesiony ruch. Wykonawca jeszcze przed zimą planuje układanie nawierzchni na odcinku od ul. Lipnowskiej do wiaduktu i od

nowego ronda na ul. Włocławskiej do końca zakresu. W ramach tej inwestycji powstały dwa przejścia dla małych zwierząt. Inwestycja kosztuje 16,8 mln zł, z czego 85% zostanie pokryte ze środków unijnych.

Co dzieje się w sercu miasta?

– Na starówce rozpoczął się kapitalny remont Podmurnej. Prace są prowadzone na odcinku od ul. Szerokiej do Mostowej. Projekt zakłada rozebranie istniejącej nawierzchni, oczyszczenie materiału, posegregowanie i jego ponowne wbudowanie. Ulica swoim wyglądem będzie nawiązywać do już wyremontowanych ulic na starówce. Zakończenie prac planowane jest na grudzień tego roku.

Gdzie trwają pozostałe remonty?

– Nie słabnie tempo robót przy przebudowie Szosy Chełmińskiej. Tu drogowcy pracują głównie na wyłączonym z ruchu odcinku od Polnej do Harcerskiej. Przebudowują skrzyżowanie Szosy Chełmińskiej z ul. św. Józefa, przejazd kolejowy i dobudowują nową jezdnię. Drogowcy będą przebu-

dowywać gazociąg i wodociąg. Rozbudowa Szosy Chełmińskiej na odcinku od Trasy Średnicowej do ulicy Polnej potrwa do końca maja 2018 r. Po jej zakończeniu powstaną dwie jezdnie po dwa pasy ruchu z dodatkowymi pasami na skrzyżowaniach do skrętów. Dodatkowo zostanie zastawiony pas na tramwaj, który w przyszłości będzie biegł na odcinku między Trasą Średnicową a ul. Długą. W ramach inwestycji przebudujemy w sumie sześć skrzyżowań i zmodernizujemy przejazd kolejowy. Wykonamy kanalizację deszczową i sanitarną, przebudujemy również sieć gazową, ciepłowniczą i wodociągową. Wzdłuż zmodernizowanej drogi wykonawca nasadzi prawie 40 sztuk drzew i ponad 32 tys. krzewów. Miasto zyska również niemal 1,5 km nowych ścieżek rowerowych.

Jakie prace rozpoczyna się w najbliższym czasie?

– W trakcie przetargu jest przebudowa placu Chrapka. Chcemy, żeby prace ruszyły jeszcze w tym roku. Plac zlokalizowany jest w ciągu DK15, DK80 i przebiegającej w bardzo bliskiej odległości DK91. To jedno z naj-



Drogi, remonty, przebudowy. Rozmawiamy z dyrektorem Miejskiego Zakładu Dróg Fot. Nadesłane

ważniejszych, ale i najbardziej niebezpiecznych skrzyżowań na mapie komunikacyjnej Torunia. W ciągu roku dochodzi tu średnio do 42 kolizji i dwóch wypadków. Na niski poziom bezpieczeństwa ma wpływ także duża liczba przejść dla pieszych oraz duża prędkość, jaką kierowcy rozwijają w obrębie skrzyżowania. Powstanie tam rondo turbinowe, czyli takie, na którym poruszające się pojazdy są w naturalny sposób kierowane bezkolizyjnie do odpowied-

niego wylotu ronda, co eliminuje przeplatanie się strumieni ruchu i zmniejsza ryzyko kolizji. Zadanie jest współfinansowane ze środków UE. Niebawem ruszy także przebudowa ulicy Turystycznej – od ul. Ligi Polskiej do granicy administracyjnej miasta. Szersza, z chodnikiem i drogą rowerową, zatokami autobusowym, nowym oświetleniem i bezpieczniejszymi skrzyżowaniami – tak po przebudowie będzie wyglądał kolejny odcinek ul. Turystycznej. Trudność przebudowy będzie polegała na tym, że przez cały czas na Turystycznej będzie się odbywał ruch. Na czas robót, które mają trwać 15 miesięcy od daty podpisania umowy, planuje się wprowadzić wahadła sterowane sygnalizacją świetlną.

niek ul. Turystycznej. Trudność przebudowy będzie polegała na tym, że przez cały czas na Turystycznej będzie się odbywał ruch. Na czas robót, które mają trwać 15 miesięcy od daty podpisania umowy, planuje się wprowadzić wahadła sterowane sygnalizacją świetlną.

Rozm. Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017101304



Gmina Chełmża – gmina wielu możliwości



Gmina Chełmża to świetna lokalizacja pod Twój dom, inwestycję!

DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ

**GLUCHOWO 2 działki
zabudowa mieszkaniowa
Sprzedaż: listopad 2017'**

**BROWINA 7 działek
zabudowa mieszkaniowa
Sprzedaż: grudzień 2017'**

**BRACHNÓWKO 2 działki
zabudowa mieszkaniowa
Sprzedaż: marzec 2018'**

**KOŃCZEWICE 2 działki
(sprzedaż prawa
użytkowania wieczystego)
zabudowa usługowa
Sprzedaż: listopad 2017'**

**ZELGNO 1 działka
zabudowa usługowa
Sprzedaż: styczeń 2018'**



**GINA CHEŁMŻA z siedzibą
Urząd Gminy Chełmża, ul. Wodna 2, 87-140 Chełmża
tel. 56 675 60 76 – 78, fax. 56 675 76 79**

e-mail: info@gminachelmza.pl, www.gminachelmza.pl lub www.bip.gminachelmza.pl zakładka: oferty inwestycyjne/nieruchomości



20 LAT TORUNIA NA LIŚCIE
ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA UNESCO

TORUŃ ZA PÓŁ CENY



TYLKO U NAS
+50 ZŁ
ZA ZAKUPY*

13-15 PAŹDZIERNIKA

ATRIUM
COPERNICUS
Z MYŚLĄ O TOBIE

* WIĘCEJ NA: [ATRIUM-COPERNICUS.PL](http://atrium-copernicus.pl)

WITAJCIE W TORUNIU - DODATEK STUDENCKI

RABATOWE
ABC STUDENTA

Studenckim must-have są dwie karty, które upoważniają do otrzymywania zniżek w centrum handlowym Plaza oraz na starówce. Zniżkowa Karta Studencka obejmuje przede wszystkim sklepy znajdujące się na terenie Plazy. 10% na towar nieprzeconiony w sklepie Deichmann, 20% na cały asortyment w Annes albo 10% rabatu na wszystkie produkty nieobjęte promocją w Świecie Książki? Dlaczego nie! Zniżek rzędu 10-20% można spodziewać się w restauracjach i kawiarniach, ale prawdziwym hitem jest kręgielnia Lucky Star, gdzie zaptaci się tylko połową normalnej ceny.

Karta Moja Starówk@ jest nowym programem lojalnościowym – została udostępniona wraz z początkiem października. – Karta jest przede wszystkim skierowana do mieszkańców Torunia, ale również do lojalnych klientów spoza granic miasta – mówi Aleksandra Iżycka, dyrektor Biura Toruńskiego Centrum Miasta.

Jest więc świetnym rozwiązaniem dla wszystkich studentów.

Na liście partnerów tego projektu znajduje się już kilkadziesiąt pozycji. Oprócz rabatów w sklepach, restauracjach i kawiarniach, karta oferuje również niższe ceny na wydarzenia kulturalne. W ten sposób bilet wstępu na wystawę w Centrum Sztuki Współczesnej będzie tańszy o 25% ceny, a wejście do Centrum Kultury Zamek Krzyżacki wyniesie studenta 4 zł zamiast 6 zł.

Dołączenie do obu programów rabatowych jest darmowe. Zniżkową Kartę Studencką można dostać w Punkcie Informacyjnym w Plazie, a kartę Moja Starówk@ w punktach partnerskich programu na terenie starówki.

Siła i zdrowie w promocji

Ciekawe promocje czekają na studentów w siłowni Jatomi Fitness. – Przy wyborze każdego karnetu można liczyć na 20-procentową zniżkę, co przy podpisaniu umowy na co najmniej pięć miesięcy daje 78 zł za miesiąc, a przy umowie na dwanaście miesięcy 61 zł za miesiąc. W cenę karnetu open wchodzi wszystkie strefy na siłowni, zajęcia grupowe i sauna – mówi Aleksandra Wójcik.

Toruń dba o portfele studentów. Dzięki legitymacji można skorzystać z wielu zniżek w takich miejscach, jak restauracje, sklepy, siłownie i szkoły językowe. Odwiedziliśmy kilka z nich i sprawdziliśmy, jak dokładnie wyglądają oferty dla studentów.

Wybierając się na siłownię, można, ale nie trzeba, wykonywać trening siłowy albo cardio. Pośród różnych zajęć grupowych jest również pilates, stretching czy zdrowy kręgosłup. Natomiast po długim dniu spędzonym na zajęciach warto będzie skorzystać z sauny. – My patrzymy przede wszystkim na studenta i staramy się dopasować do jego potrzeb. Na sali zawsze znajdują się wykwalifikowani trenerzy, którzy z chęcią doradzą i wytłumaczą różne typy ćwiczeń – zapewnia Daniel Stachowski, menedżer w Jatomi Fitness.

Wybierając się na siłownię, można, ale nie trzeba, wykonywać trening siłowy albo cardio. Pośród różnych zajęć grupowych jest również pilates, stretching czy zdrowy kręgosłup. Natomiast po długim dniu spędzonym na zajęciach warto będzie skorzystać z sauny. – My patrzymy przede wszystkim na studenta i staramy się dopasować do jego potrzeb. Na sali zawsze znajdują się wykwalifikowani trenerzy, którzy z chęcią doradzą i wytłumaczą różne typy ćwiczeń – zapewnia Daniel Stachowski, menedżer w Jatomi Fitness.

Jeszcze więcej wiedzy

Kierując się dewizą, że nauki nigdy nie jest za wiele, polecamy zapoznać się z ofertą dla studentów w szkole językowej Speak Up. Do wyboru są trzy warianty: sześć-, dziewięć- i dwunastomiesięczne,



Studenckie rabaty znajdziemy m.in. w siłowni Jatomi. Na zdjęciu Arkadiusz Wyszomirski i Dominika Jachimek
Fot. Lena Paracka

a do każdego dodatkowo doliczane są darmowe miesięczne zajęcia warsztatowe dwa razy w tygodniu po sześćdziesiąt minut. Wybierają je pod kątem tego, co chcą wynieść z kursu. Do wyboru są zajęcia z konwersacji, gramatyki, praktycznych umiejętności – mówi Magdalena Korban ze szkoły Speak Up.

Szczególny nacisk jest kładziony na zajęcia interaktywne, czyli utrwalanie wiedzy poprzez ćwiczenia praktyczne oraz zajęcia w sali multimedialnej. Świetnym pomysłem są organizowane raz w miesiącu „outingi”, czyli zajęcia odbywające się w kawiarni albo na kręgielni. Jeśli kurs, który Cię interesuje już się rozpoczął, nie przejmuj się. To z pewno-

ścią nie są standardowe metody nauczania!

Pisząc o studenckich zniżkach, nie wypada pominąć wszystkich pubów i klubów, do których w wybrane dni tygodnia warto zabrać legitymację. Ich lista jest długa, ale przedstawianie jej tutaj nie ma sensu... Studenti znają ją najlepiej!

Lena Paracka

redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017101305

TEB Edukacja
OGÓLNOPOLSKA SIEĆ SZKÓŁ

SZKOŁY POLICEALNE

SZKOŁY MEDYCZNE

czesne 0 zł
na wybranych kierunkach

- Technik elektroradiolog
- Technik dentystyczny z technologią CAD/CAM
- Technik farmaceutyczny
- Higienistka stomatologiczna

rabat 25% w czesnym

TORUŃ, ul. Lelewela 33, tel. 56 660 91 12

www.teb.pl

Zdobądź zawód medyczny w 2,5 roku!

Zwiększa się popyt na pracowników w medycynie. Warto wiedzieć, że aby móc wykonywać zawód nie trzeba konieczne długich studiów wyższych. Są dobrze płatne i poszukiwane profesje, w których uprawnienia państwowe można uzyskać w szkole policealnej i nauka obejmuje od 4 do 5 semestrów.

Obecnie coraz więcej osób pragnie zadbać o estetykę swojego uśmiechu. Generuje to zapotrzebowanie na stanowisko **Technika dentystycznego**, który ściśle współpracuje z gabinetami stomatologicznymi. Do jego zadań należy m.in. wykonanie aparatów ortodontycznych, protez oraz innych estetycznych uzupełnień uzębienia. Nauka w zawodzie trwa 2,5 roku. W trakcie zajęć w TEB Edukacja można poznać nowatorską technologię projektowania CAD/CAM. Inną możliwością jest **Higienistka stomatologiczna**. Coraz więcej lekarzy dentystów korzysta z tej fachowej pomocy. Osoby na tym stanowisku przygotowują gabinet, wykonują część badań i zabiegów stomatologicznych, a także edukują w zakresie higieny jamy ustnej. Dodatkowo słuchacze w szkole TEB Edukacja mogą wziąć udział w szkoleniach związanych z kwasową erozją szkliwa i nadwrażliwością zębiny organizowanych przez GlaxoSmithKline Consumer Healthcare. Nauka w szkole policealnej trwa 2 lata. Warto wiedzieć, że tylko w TEB Edukacji już po roku nauki słuchacz uzyskuje dyplom Pomocy dentystycznej! Z tymi uprawnieniami może rozpocząć pracę w gabinecie stomatologicznym.

Innym zawodem medycznym jest **Technik elektroradiolog**, który z kolei pracuje w placówkach opieki zdrowotnej i świadczy usługi medyczne w zakresie diagnostyki obrazowej, elektromedycznej i radioterapii. Zajmuje się wykonywaniem badań obrazowych i elektromedycznych. Nauka trwa 2,5 roku. Więcej wyjaśnia Agata, absolwentka szkoły TEB Edukacja „*W swoim zawodzie cenię to, że daje on dużo satysfakcji. Dobrze wykonane prześwietlenie pozwala lekarzowi w poprawnym zdiagnozowaniu i wyleczeniu pacjenta. Zatrudnienie można znaleźć w wielu miejscach, a naszymi pacjentami są nie tylko ludzie, ale także zwierzęta.*”

Jeśli interesuje Cię praca w medycynie sprawdź możliwość nauki na www.teb.pl.

STUDENCKA POMIDOROWA BAR

Bez względu na studiowany kierunek – matematyka włada życiem każdego studenta. O której godzinie muszę wstać, żeby zdążyć na zajęcia? Ile punktów muszę zdobyć na egzaminie, żeby zaliczyć przedmiot? Czy jeśli wyjdę ze znajomymi do klubu, to wystarczy mi pieniędzy na jedzenie? Postanowiliśmy choć trochę ułatwić trudny codzienny życia studentów, porównując koszt, czas przygotowania i smak jedzenia w toruńskich lokalach.

Na moim celowniku znalazła się zupa pomidorowa, która jest prosta w przyrządzeniu, składa się z tanich produktów i dzięki dodatkowi ryżu albo makaronu zaspokozi głód na kilka godzin. Najpierw sama ugotowałam pomidorówkę w domu, a później odwiedziłam

kilka popularnych wśród studentów punktów gastronomicznych w Toruniu. Mój wniosek? Kiedy tylko mogę, wybieram domowe jedzenie, jednak kiedy wymaga tego sytu-

acja – chętnie zjem również w barze mlecznym albo przystępnej cenowo restauracji. A Wy którą opcję wybieracie?



Fot. Lena Paracka

Lena Paracka
redakcja@toronto-magazyn.pl



	Kuchnia domowa	Bar mleczny	Średniej klasy restauracja
Czas	1 godzina, 40 minut (zakupy, przygotowanie, umycie naczyń)	15 minut (od wejścia do wyjścia)	35 minut (od wejścia do wyjścia)
Smak	Następnym razem nie zważę śmietany i będzie idealnie.	Domowy smak, ale mamy jest lepsza.	Aromatyczna i smaczna, ale mało pożywna.
Cena	5,80 zł za cały garnek, ok. 5 porcji. 1,45 zł za jedną porcję.	Ok. 3 zł	Ok. 9 zł
Moja opinia	To opcja na dzień, w którym mam czas na zakupy i pilnowanie gotującej się zupy. Ale w międzyczasie można na przykład posprzątać albo zająć się nauką!	Jakie są bary mleczne, każdy wie: stosunkowo tanie i smaczne. Na tyle dobre i na tyle smaczne, żeby tam wejść, jeśli jest się w pobliżu i ma się mało czasu; na tyle przeciętne, aby nie iść tam specjalnie z domu.	Ta odrobina luksusu jest warta naruszenia studenckiej kieszeni, jednak trzeba liczyć się z tym, że restauracje serwują zazwyczaj zupełnie krem, która jest mniej sycąca niż klasyczna pomidorówka z ryżem albo makaronem.

PROMOCJA

TRN 2017101307



COSINUS[®]
ROK ZAŁOŻENIA 1998

bezpłatne

Licea i szkoły policealne dla dorosłych

cosinus.pl



• Administracja • Archiwista • BHP • Florystyka

• Informatyka • Kosmetyka • Turystyka wiejska

• Opiekun w domu pomocy społecznej

• Rachunkowość • Ochrona fizyczna osób i mienia

• Opiekun medyczny **nowość**

• Technik masażysta **nowość**

Kursy maturalne i językowe

Zaoczne LO

Toruń
ul. Rydygiera 12A budynek IX
tel. 56 648 45 50

SUPER-PHARM

Recepta na piękno. Recepta na zdrowie.



#piękniejszajesienia

PIĘKNIEJSZA
JESIENIA**-20%**

CAŁA MARKA

**I HEART MAKE UP**
KOSMETYKI
DO MAKIJAŻU**-30%**
CAŁA MARKA
Z KARTĄ LifeStyle**-20%**
CAŁA MARKA**VICHY**
DERMOKOSMETYKI
DO PIELĘGNACJI
TWARZY I CIAŁA**MAXI
OKAZJA**PRZY ZAKUPIE DOWOLNYCH
PRODUKTÓW W DROGERII
SUPER-PHARM ZA MIN. 35 ZŁ***14⁹⁹**
~~73⁴⁰~~**BIODERMA**
ATODERM NUTRITIVE
ODŻYWCZY KREM
DO SKÓRY SUCHEJ
I OSŁABIONEJ,
40 ML
CENA ZA 100 ML = 37.48 Zł

* Przy zakupie produktów w drogeriach Super-Pharm za kwotę min. 35 zł kup Bioderma Atoderm Nutritive odżywczy krem do skóry suchej i osłabionej, 40 ml w cenie 14,99 zł. Przy wielokrotności zakupów za kwotę min. 35 zł - możliwy zakup kolejnych produktów z Maxi Okazji na zasadzie tutaj podanej.

DROGERIA SUPER-PHARM CH CINEMA CITY
UL. CZERWONA DROGA 1/6, TORUŃOFERTA OBOWIĄZUJE WYŁĄCZNIE W DROGERIACH SUPER-PHARM.
WAŻNA OD 01.10.2017 R. DO 31.10.2017 R.
LUB DO WYCZERPIANIA PRODUKTÓW PROMOCYJNYCH.

BĄDŹ Z NAMI W KONTAKCIE

superpharm.pl
klublifestyle.pl

Faktem jest, że w Toruniu student swoje przywileje ma. Dlatego też warto korzystać z tego statusu i wybierać te miejsca, gdzie zniżki dla żaków są najbardziej atrakcyjne. Jak nie zginać w miejskiej dżungli? Pierwszorocznikom radzą studenci III, IV i V roku studiów.



Miejsce, które na pewno warto odwiedzić, będąc studentem, jest Centrum Sztuki Współczesnej Fot. Sławomir Jedrzejewski

Bar „Adaś”, bar mleczny „Małgośka” czy pizzeria „Piccolo” to najchętniej odwiedzane punkty gastronomiczne przez toruńskich studentów. Popyt ten generuje podstawowy argument – jakość w stosunku do ceny. – Pamiętam dobrze, jak to jest na pierwszym roku studiów

i niepokój, który towarzyszy zamieszkaniu w obcym mieście – wspomina Katarzyna Majewska, studentka. – Wiadomo, jak to jest, jak w wielu sprawach wyręczają nas rodzice. Nagle okazuje się, że ugotowanie prostego i zdrowego dania graniczy z cudem. Zanim więc pierwszoroczni studenci wprawią się w kulinarnych bojach, polecam

wybrać się do takich miejsc, jak bar „Adaś” czy bar mleczny „Małgośka”. Od czterech złotych, zarówno w jednym, jak i w drugim punkcie, można zjeść naprawdę smaczne, domowe dania. W „Adasiu” w szczególności każdy musi spróbować słynnego spaghetti, a w „Małgoście” racuchów z jabłkiem. Starówka to miejsce, gdzie każ-

dy student może znaleźć coś dla siebie. Dotyczy to zarówno bogatej oferty gastronomicznej, jak i kulturalno-rozrywkowej. – Nowo przybyłym do Torunia studentom poleciłabym kultowe miejsce na starówce, którym bez wątpienia jest istniejąca od 1990 roku pizzeria „Piccolo” – przekonuje Patrycja Lewandowska, studentka z błona

„Torunianka z wyboru”. – Smak pizzy z Prostej wspominają już pokolenia. Wiele osób często wraca do grodu Kopernika, żeby przypomnieć sobie charakterystyczny aromat młodości. Co ciekawe, również oferta lokalu od lat jest niezmienna i składa się na nią pizza i barszcz. Z kolei idealnym miejscem na randkę jest kawiarnia Lenkiewicz. To właśnie tam zje się najlepsze lody w mieście, których jedna porcja objętościowo odpowiada trzem przeciętnym gałkom. Natomiast moją propozycją na wieczór w typowo studenckiej atmosferze i nieco tajemniczej aurze jest pizza lub burger w „Kredensie”. Uważam, że każdy student powinien samodzielnie namierzyć ukryte przejście do toalet. Jeżeli jest się fanem Harry’ego Pottera, skojarzenie z peronem dziewięć i trzy czwarte jest tam jak najbardziej na miejscu.

Dodatkowe przywileje

– Jakbym miał doradzić teraz coś studentom z pierwszego roku, to zdecydowanie warto łąpać startery zniżkowe i karty studenckie w galeriach han-

dlowych – przekonuje Piotr Adamski, student. – Kilku-procentowe zniżki w dłuższej perspektywie czasu pozwalają zaoszczędzić naprawdę nieźle pieniądze.

Z kolei studenci preferujący kulturalne wieczory, powinni na bieżąco zapoznawać się z repertuarem takich miejsc, jak: Teatr im. Wilama Horzycy, Centrum Sztuki Współczesnej, Dwór Artusa czy klub studencki Od Nowa. W każdym z nich nie brakuje atrakcyjnych cen biletów, które często kierowane są w szczególności do studentów. – Okres studiów w powszechnej świadomości funkcjonuje raczej jako czas dzikich imprez, wielkich ściem i upodzeń, dlatego jako lokalny blogger czuję się w obowiązku wspomnieć o dostępnych formach „odchamienia” – przekonuje Patrycja Lewandowska. – Gorąco polecam Dwór Artusa, CSW czy Teatr Horzycy. Programy artystyczne z roku na rok są coraz ciekawsze, a organizowane eventy potrafią naprawdę zaskoczyć.

Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKI ΔΜΔ

TRN 2017101309



ZAPRASZAMY NA WYJĄTKOWY KONCERT
„Najpiękniejsze pieśni neapolitańskie”
w wykonaniu

ŚPIEWAJĄCEJ RODZINY KACZMARKÓW

Iwona Kaczmarek - sopran | Piotr Kaczmarek - tenor dramatyczny
Adam Kaczmarek - tenor | Wojciech Kaczmarek - bas baryton

Koncert połączony jest z premierą płyty Adama i Wojtka Kaczmarków o tym samym tytule.
Koncert odbędzie się w dniu 19.10.2017r. o godz. 19.00

CENTRUM KULTURY DWÓR ARTUSA W TORUNIU - Rynek Staromiejski 6

SZTUKA STUDIOWANIA

Czas studiów dla wielu osób oznacza życiową rewolucję. Stawiamy pierwsze kroki w dorosłość, stajemy się bardziej odpowiedzialni za siebie, często podejmujemy pierwsze poważne prace i poznajemy ludzi, którzy być może pozostaną w naszym życiu już na zawsze. Karolina, Maja i Filip opowiedzieli, co studia wniosły do ich życia.

Wybierając studia, kandydaci sugerują się wieloma czynnikami. Pierwszym z nich jest oczywiście wybierany kierunek, ale ważny jest również poziom i prestiż uczelni oraz miasto, w którym się znajduje. Filip Stawski, absolwent I i II stopnia filozofii na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, wybrał uczelnię w rodzinnym mieście, ale zauważa korzyści płynące z przeprowadzki. – Myślę, że osoby decydujące się na studia powinny przede wszystkim kierować się własnymi zainteresowaniami i szukać ośrodka, który najlepiej im odpowiada. Zmiana miejsca dobrze wpływa na rozwój, daje nową perspektywę, bodźce, pozwala spojrzeć na wybrany kierunek i dziedzinę z innej strony – uważa Filip.

Inaczej postąpili dwie studentki UMK – studiująca psychologię Maja Dobija oraz Karolina Matalińska, przyszła dziennikarka. Karolina wspomina, jak podczas wycieczki klasowej zakochała się w Toruniu i od tamtej pory marzyła, żeby w nim zamieszkać. – Dodatkowo w rankingu „Perspektyw” zauważyłam, że UMK ma wysokie noty zarówno w rankingu ogólnym, jak i kierunkowym. Każda z opinii na forach była pozytywna i odniosłam wrażenie, że na UMK przede wszystkim liczy się wiedza praktyczna i dobro studentów, a nie numer na liście najlepszych uczelni – mówi Karolina.

Mają do Torunia przyciągnęła kognitywistyka, którą ukończyła w ubiegłym roku akademickim. Teraz stoi u progu pierwszego roku studiów psychologii. – Gdy aplikowałam

na studia, kognitywistyka prowadzona była jedynie w pięciu miastach w Polsce, a toruńska oferta najbardziej mi odpowiadała ze względu na program studiów i szansę uczestniczenia w zajęciach praktycznych oraz w projekcie badawczym. Na początku obawiałam się, że Toruń może zawieść mnie pod względem rozwoju kulturalnego, jednak jestem bardzo zadowolona z wyboru. Odbywa się tu wiele naprawdę ciekawych kameralnych wydarzeń. Czuję się tu bardzo dobrze, powiedziałabym nawet „domowo”.

Możliwości i przywileje

Karolina już od dawna myśli o zawodowej przyszłości. Kierunek, który studiuje – dziennikarstwo i komunikacja społeczna – jest kontynuacją licealnej klasy o profilu dziennikarsko-medialnym. – Już w liceum brałam udział w różnych konkursach i warsztatach dotyczących mediów, ale mimo to od samego początku studia dały mi dużo nowej wiedzy. Przede wszystkim dzięki studiom zdobyłam praktykę w radiu i wartościowe znajomości w branży dziennikarskiej – mówi. Praktyki zawodowe, szczególnie te odbyte na własną rękę, w oczach wielu pracodawców uatrakcyjniają CV. Wskazują na zapał do zawodu i chęć rozwijania swoich kompetencji. Jeśli jednak jest brak takich możliwości, istnieje wiele innych. – Status studenta daje mnóstwo przywilejów i możliwości, które warto maksymalnie wykorzystać. Praktyki, staże, programy wyjazdowe, koła i stowarzy-



Na zdjęciu Karolina Matalińska, studentka II roku dziennikarstwa

Fot. Lena Paracka

szenia studenckie – warto brać w nich udział, żeby kończąc studia, poza wykształceniem mieć również odpowiednie doświadczenie – zauważa Filip. On sam podczas studiów angażował się w wiele takich przedsięwzięć, a dziś jako absolwent odbywa staż na wyższej uczelni w Liechtensteinie.

Dla Mai dużą wartość stanowi świadome wykorzystanie czasu na studiach, ponieważ dzięki temu może się rozwijać i poszerzać horyzonty. Między innymi z tych względów uważa, że wyjazd na studia był najlepszą rzeczą, jaką kiedykolwiek dla siebie zrobiła. – Mam w sobie dużą ciekawość i potrzebę niezależności, więc moje oczekiwania wobec nowego jak najbardziej zostały spełnione. Uważam, że każdy,

nieważne, w jakim celu, przynajmniej na kilka lat powinien opuścić dom. Pozwala to na dostrzeżenie możliwości, które w znanym, stałym środowisku nie byłyby tak wyeksponowane. Wydoroślałam, ale jednocześnie też nabrałam więcej luzu i pewności siebie – mówi. Karolina dodaje, że oprócz wartościowej wiedzy i doświadczeń zdobyła również znajomości, które pozostaną na lata: – Na studiach poznałam osoby, na które zawsze mogę liczyć, a one na mnie. Z każdym można się dogadać, nie ma kłótni, pomagamy sobie wzajemnie. Poznałam również Patryka – miłość mojego życia. Oczywiście ze starymi znajomymi nadal mam dobry kontakt. Przecież jedno nie wyklucza drugiego.

Wnioski

Jedno z pytań zadanych Karolinie, Mai i Filipowi brzmiało: „Gdybyś spotkał(a) siebie z początku studiów, co byś powiedziała(a) samemu sobie?”. Po chwili zastanowienia każde z nich podzieliło się przemyśleniami, które mogą dotyczyć się każdego studenta. – Już od początku warto jest korzystać z dodatkowych możliwości, jakie daje uczelnia, np. program MOST albo Erasmus. I bez względu na dalsze plany kluczowy jest też język, pierwsze lata studiów to dobry czas na podciągnięcie się z języków obcych – radzi Filip.

Karolina i Maja wyniosły z tego doświadczenia lekcje na całe życie. Według nich trzeba przede wszystkim zaufa-

ć samemu sobie i przezwyciężyć swój strach przed nowym i nieznanym. – Chciałabym pewniej podchodzić do moich własnych wyborów, gdyż strach często przedłużał mi czas podejmowania pewnych decyzji. Nie ma co się bać próbować. Każdy wybór jest nauką, choćby umiejętności wychodzenia na prostą – mówi Maja. – Ja powiedziałabym sobie jeszcze, żeby przy szukaniu mieszkania najpierw poznać współlokatorów i sprawdzić odległość do wydziału, bo inaczej trzeba dojeżdżać godzinę na zajęcia – dodaje żartobliwie na koniec Karolina.

Lena Paracka
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

T RN 2017101310

**KURANTY
BURGER
&
WAFFEL
BISTRO**

www.gotujemy.pl

WAFFLE BELGIJSKIE & BURGERS

Kuranty Bistro znajdziesz na Rynku Staromiejskim 29, zaledwie 80 metrów od pomnika Mikołaja Kopernika.

MARTA PILIA: CIESZĘ SIĘ, ŻE TUTAJ TRAFIŁAM

Jak się okazuje, żeby zaczerpnąć sycylijskiego klimatu, nie trzeba wyjechać na południe Włoch. Marta Pilia to Włoszka, która od lipca podjęła wyzwanie, żeby w Toruniu uczyć swojego ojczystego języka. W rozmowie dla „Toronto” opowiada o spostrzeżeniach na temat różnic kulturowych i tego, z czym się je culurgiones czy sebadę.

Podczas naszego pierwszego spotkania wspominałaś, że pochodzisz z... Sardynii?

— Zgadza się, pochodzę z Sardynii. Jest to druga co do wielkości wyspa na Morzu Śródziemnym, położona w środkowej części Włoch. Serdecznie zachęcam do odwiedzenia tego regionu ze względu na jego wyjątkowe, starożytne korzenie. Niesamowite krajobrazy, pyszne potrawy i cudowne morze tworzą najlepszą wizytówkę tego miejsca.

Dlaczego postanowiłaś opuścić rodzinne strony i uczyć języka włoskiego właśnie w Toruniu?

— Z wykształcenia jestem magistrem filologii starożytnej. W ramach studiów miałam zajęcia z języka łacińskiego i starogreckiego. Od zawsze chciałam zostać nauczycielem i lubię wyzwania. Mam kilku przyjaciół, którzy byli jakiś czas temu w ramach projektu Erasmus w Polsce. Bardzo dobrze się tutaj zaaklimatyzowali i polecieli mi, żeby wybrać właśnie Toruń. Jest to piękne miasto i cieszę się niezwykle, że tutaj trafiłam. W przyszłości planuję zamiesz-

kać w Wielkiej Brytanii, dlatego też korzystam z tego, że przy okazji mogę ćwiczyć swój angielski.

Jak torunianie radzą sobie z językiem włoskim, co sprawia im największą trudność?

— Muszę przyznać, że moi uczniowie radzą sobie naprawdę dobrze i robią spore postępy. Jak w każdym języku najwięcej wątpliwości budzi zawsze gramatyka i poprawna wymowa. Zawsze jednak chętnie odpowiadam na wszystkie pytania i staram się dokładnie wytłumaczyć problematyczne kwestie.

Czym interesujesz się poza sferą lingwistyczną?

— Przede wszystkim sporą część mojego wolnego czasu zajmuje szeroko rozumiana aktywność fizyczna. Uwielbiam, jogę i pilates, a od 14 lat ćwiczę balet. Ponadto z racji tego, że jestem Włoszką, pasjonuje mnie wszystko, co związane z kulinariami. W szczególności staram się, żeby w mojej kuchni dominowały zdrowe przepisy.

A propos gotowania, z pewno-



— Myślę, że mamy jedną wspólną cechę — uzależniamy swój nastrój od pogody i tak samo narzekamy na brak słonecznych dni — mówi Marta Pilia

Fot. S. Jędrzejewski

ścią nikomu nie jest obca pizza, kultowe spaghetti czy lasagna — co polecasz z włoskich dań?

— Zdecydowanie polecam dania z regionu Sardynii. Moim zdaniem, mamy wiele wyśmienitych potraw, których nie da się znaleźć nigdzie indziej. Przede wszystkim mam tutaj na myśli potrawę o nazwie cordula arrosto, która jest z

mięsa jagnięcego. Oprócz tego polecam również culurgiones, czyli coś w rodzaju pierogów. Wewnątrz nich znajduje się kozi ser, ziemniaki i mięta. Po trzecie koniecznie warto spróbować dania o nazwie sebadà. Są to pierożki z kozim serem, posypane skórką pomarańczy i cytryny, smażone i jedzone z miodem. Osobiście bardzo lubię

także sycylijskie słodczyce, takie jak cannoli, które jedzone są z serem ricotta.

Polacy, a Włosi — co Twoim zdaniem nas łączy, a co dzieli?

— Myślę, że Włosi i Polacy mają zupełnie inną naturę. My jesteśmy zdecydowanie głośniejsi i chaotyczni, wszędzie nas pełno. Z kolei wy jesteście niezwy-

kle mili, wykształceni, dobrze zorganizowani. Myślę jednak, że mamy jedną wspólną cechę — uzależniamy swój nastrój od pogody i tak samo narzekamy na brak słonecznych dni.

Dziękuję za rozmowę.

— Dziękuję.

Rozm. Olga Taraszkaredakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017101311

skycash

Jedź z nami
za pół ceny!

Pobierz darmową aplikację i noś bilet w swoim telefonie.



ZESKANUJ

TORUŃ ZA PÓŁ CENY
13-15.10.2017

SPRAWDŹ:
WWW.TORUNZAPOLCENY.PL

TORUŃ DOCENIA NIEPOKORNĄ TWÓRCZOŚĆ

To już pewne – Jan Englert, Maciej Stuhr, Małgorzata Koterski i Katarzyna Nosowska już wkrótce nagrodzeni za niepokorną twórczość. Organizatorzy Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Tofifest” zdradzi debiutować podczas 15. edycji.

Co roku podczas festiwalu Tofifest docenione zostają wybitne osobistości, zarówno ze świata filmu, jak i teatru. Jednym z wyróżnień jest nagroda Flisaka, która trafia w ręce artystów związanych z województwem kujawsko-pomorskim. – Nie da się ukryć, że jedną z tradycji festiwalu jest nagroda Fliska przyznawana niezmiennie od 15 lat – przyznaje Katarzyna „Kafka” Jaworska, dyrektor Tofifestu. – W tym roku otrzyma ją kobieta, która niedawno doczekała się „Katarzynki” w Piernikowej Alei Gwiazd, na swoim koncie ma już kilka telekamer i zaczynała swój romans z filmem od „Kilera” czy „Gier ulicznych”. Mowa oczywiście o Małgorzacie Kożuchowskiej.

Z kolei nagrodę Złotego Anioła „Za niepokorność twórczą”, obok Marka Koterskiego i Katarzyny Nosowskiej, otrzyma

Maciej Stuhr. – Każdy aktor, który jedną miną potrafi zagrać zarówno rolę komediową, jak i bardzo dramatyczną jest wielki – przekonuje Katarzyna Jaworska. – Maciej Stuhr we współpracy ze studentami wyreżyserował w ostatnim czasie swój pierwszy film. Już teraz mogą powiedzieć, że podczas festiwalu odbędzie się jego specjalny pokaz. Jest to 30-minutowa produkcja o tytule „Milczenie Polskiej Owieczki”.

Znaczącym wyróżnieniem podczas festiwalu jest Złoty Anioł „Za całokształt twórczości”. W tym roku zdecydowano, że trafi on w ręce wybitnego aktora i reżysera – Jana



Fot. Nadestane

Englerta. – Wisienką na torcie Tofifest będzie człowiek-instytucja, który od wielu lat kocha i tworzy teatr – opowiada Kafka Jaworska. – Przez 15 edycji Tofifestu cieszę się, że nieustannie mogę odkrywać na nowo osoby, które już znam. Jedną z nich jest właśnie Jan Englert. – Tak jak co roku, także i tym razem wszystkie spotkania ze znakomitymi gośćmi, którzy

Małgorzata Kożuchowska, Marek Koterski i Katarzyna Nosowska już wkrótce nagrodzeni za niepokorną twórczość. Organizatorzy Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Tofifest” zdradzi debiutować podczas 15. edycji.



podczas których pojawią się nagrodzeni: Jan Englert, Małgorzata Kożuchowska czy Maciej Stuhr. Warto już teraz zarezerwować swój czas, żeby poznać te niezwykle osoby.

Seriale z osobnym pasmem

– W tym roku wyjątkowo wkraczamy w ocean seriali, czyli zjawisko, które w ostatnim czasie zaskoczyło wielu

– „HBO Specials” obejrzymy trzy wyjątkowe produkcje. Podczas tegorocznej edycji Tofifestu na wielkim ekranie nie zabraknie dwóch premierowych odcinków drugiej serii polskiego serialu „Wataha”. Ponadto pojawią się dwa odcinki serialu „Kroniki Times Square” i cały sezon „Wielkich kłamstewek”. – Jako wielka kinomanka zawsze byłam przeciwna serialom, jednak nie da się ukryć, że jakość produkcji serialowych w ostatnim czasie jest na najwyższym poziomie – przekonuje Kafka Jaworska. – W związku z tym chcemy to docenić i zaprezentować wybrane produkcje serialowe na dużym ekranie. Selekcja ta powstała dość spontanicznie, we współpracy z HBO. Warto dodać, że wejście na nowe pasmo jest bezpłatne.

Olga Taraszka

redakcja@toronto-magazyn.pl

Podczas Tofifestu pojawią się nagrodzeni: Jan Englert, Małgorzata Kożuchowska czy Maciej Stuhr. Warto już teraz zarezerwować swój czas, żeby poznać te niezwykle osoby.

odwiedzą Tofifest, będą darmowe – przypomina Katarzyna Toczko, koordynator festiwalu. – Będą to naprawdę wyjątkowe spotkania,

krytyków – zauważa Katarzyna Toczko. – Produkcje serialowe są obecnie naprawdę wybitnej jakości. W związku z tym w ramach nowego pasma

TORUŃ ZA PÓŁ CENY Z KOLEJNYM REKORDEM

Już dziś rozpoczyna się jesienna edycja akcji „Toruń za pół ceny”. Choć odbywa się ona po raz trzynasty i zaczyna w piątek trzynastego, to nie można mówić w tym przypadku o pechu. Zainteresowanie ze strony partnerów jest ogromne, dlatego już teraz warto zapoznać się z ofertą i zaplanować wyjątkowy weekend.

Hotele, sklepy, restauracje, kawiarnie, kluby, instytucje kulturalne oraz sportowe – partnerów akcji organizowanej przez Urząd Miasta Torunia cechuje przede wszystkim różnorodność. Warto wypatrywać specjalnych plakatów i zajrzeć do miejsc, gdzie ceny obniżone zostaną aż o 50%. – Jesienna edycja „Torunia za pół ceny” cieszy się nieustannie zainteresowaniem przedsiębiorców, gdyż po raz kolejny możemy mówić o rekordowej liczbie punktów, które zgłosiły się do akcji – podsumowuje Ewa Banaszczyk-Kisiel z Urzędu Miasta Torunia. – Toruń jest unikalnym turystycznie miejscem, które co roku odwiedza ponad 2 mln gości. Akcje takie jak „Toruń za pół ceny” zwiększają jego atrakcyjność szczególnie w okresach poza sezonem turystycznym. Jako ciekawostkę możemy dodać, że TZPC zachęca do odwiedzenia Torunia z dalszych części kraju, na przykład z województwa podkarpackiego czy małopolskiego. Bez wątpienia „Toruń za pół

ceny” to już lokalna tradycja, która trwale zagościła w promocyjnym harmonogramie miasta. Jak się okazuje pod względem zasięgu akcji, Toruń w skali kraju nie ma sobie równych. – Niezmiennie cieszy nas fakt, że jest to już 13. edycja akcji, organizowanej nieprzerwanie od 2010 roku – opowiada Monika Dejnecka, koordynator zgłoszeń. – Ponieważ w Toruniu jest ona organizowana dwa razy w roku, to na tle całego kraju mamy w tym zakresie największe doświadczenie. Już podczas ostatniej, wiosennej edycji udało nam się zebrać rekordową liczbę partnerów. To dla nas ogromne wyróżnienie, że zainteresowanie „Toruniem za pół ceny” jest tak ogromne. Warto dodać, że po raz pierwszy podczas akcji taniej kupimy bilety komunikacji miejskiej. Wystarczy tylko pobrać bezpłatną aplikację Skycash i za jej pośrednictwem dokonać zakupu. Do wyboru mamy bilety normalne, ulgowe lub weekendowe.

Jesienni debiutanci

Podczas każdej edycji zawsze sporym zainteresowaniem cieszą się debiutanci. Również tej jesieni nie zabraknie miejsc, które przygotowały promocyjną ofertę po raz pierwszy. – Postanowiliśmy wziąć udział w akcji „Toruń za pół ceny” ze względu na to, że laserowy paintball jest w naszej ofercie dopiero od tego sezonu i chcemy pokazać mieszkańcom, na czym polega tego typu zabawa – opowiada Radosław Piątkowski z Kart & Laser Place w Toruniu. – Po krótko: jest to odzwierciedlenie tradycyjnego paintballa, lecz w tym przypadku nie oddajemy strzałów kulkami z farbą, lecz wiązką laserową, która jest całkowicie bezpieczna. Wpływa to na przewagę laserowego paintballa nad tradycyjną wersją zabawy. Bez żadnych obaw mogą w nim uczestniczyć dzieci od 8. do 9. roku życia, ponieważ nie pozostawia on ryzyka siniaków. Gramy na zadaszonym terenie, o wielkości 600 m², a na uczestni-



Gofry bąbelkowe czekają na degustatorów podczas akcji „Toruń za pół ceny”

Fot. S. Jędrzejewski

ków czekają różne przeszkody. Z całą pewnością jest to bardzo atrakcyjna forma spędzenia wolnego czasu. – Wcześniej korzystałem z akcji „Toruń za pół ceny” jako potencjalny klient i jej zasady są mi dobrze znane, dlatego też zdecydowaliśmy się przyłączyć do jej partnerów – mówi Maciej Kowalewski z Bubble Waffle Toruń. – Chcemy pokazać lokalnej społeczności,

czym są bubble waffle, a myślę, że taka promocyjna cena jest do tego świetną okazją. Najprościej mówiąc: bubble waffle to zawijane w rożek gofry bąbelkowe, wypełnione lodami i bitą śmietaną. W zależności od preferencji mają one różne dodatki, takie jak batony czy ciasteczka. Podawane są również u nas w wersji na słono. Wówczas ciasto pozostaje to samo, ale we wnętrzu znaj-

duje się serek „Philadelphia”, rukola, szynka parmeńska czy wędzony łosoś. Akcja „Toruń za pół ceny” potrwa od 13 do 15 października. Więcej informacji na temat poszczególnych ofert można znaleźć na stronie: torunzapolceny.pl.

Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl

TORUN FIM SPEEDWAY GRAND PRIX OF POLAND

FOT. DOMINIKA LIPIŃSKA



Festiwal

Wokół alternatywnego rocka

W Hard Rock Pubie Pamela odbędzie się Festiwal L 36. Wystąpią: AVE (PL), Grooving In Green (UK), Jordan Reyne (NZ), Theatre of Hate (UK). Festiwal to nowe wydarzenie na mapie kulturalnej Torunia. Ma na celu zaprezentowanie szerokiej publiczności najciekawszych projektów muzycznych rocka alternatywnego z całego świata. Jest też odwołaniem do bogatej tradycji toruńskiej sceny niezależnej. Doskonałym przykładem na mariaż sceny niezależnej i popkultury wśród uczestników Festiwalu L 36 jest Jordan Reyne. Utwory tej charyzmatycznej, nowozelandzkiej wokalistki znalazły się na soundtrackach do tak kultowych filmów jak „Władca Pierścieni” i „Resident Evil”. Niekwestionowaną gwiazdą wydarzenia jest Theatre of Hate. Niemniej istotny jest udział w Festiwalu zespołu Grooving in Green, którego muzycy mają na koncie współpracę z tak cenionymi projektami, jak The Eden House, Fields of the Nephilim, Red Sun Revival.



Festiwal L 36
HRPP, ul. Legionów 36
13.10.2017, godz. 19.00 Bilety: 55/65 zł

Koncert

Trio Monkey Junk

Kanadyjska grupa Monkey Junk to pochodzące z Ottawy trio. Cieszy się dużym uznaniem w środowisku muzycznym, o czym mogą świadczyć liczne wyróżnienia i nagrody im przyznane. Najważniejsze z nich to: Blues Music Award dla Debiutu Roku (2010), Maple Blues Awards (w 2013 roku otrzymali je aż w pięciu kategoriach), Juno (kanadyjski odpowiednik nagrody Grammy). Monkey Junk to zespół płynnie poruszający się w stylistyce rock'n'rolla i bluesa. Proporcje tych „składników” w ich muzyce zmieniają się co koncert.



HRPP, ul. Legionów 26
16.10.2017, godz. 19.00
Wstęp wolny

Wernisaż

Japońska kaligrafia

Japończycy uważają się za naród poetów, wrażliwych na piękno przyrody, zdolnych w trafnych słowach oddać jej subtelny urok. We współczesnej japońskiej poezji przeważają dwie formy poetyckie – waka (pieśń składająca się z 31 sylab) oraz haiku (z 17 sylab). Matsuo Bashō (1644-1694) jest jednym z najwybitniejszych japońskich poetów, znanym miłośnikom poezji na całym świecie, dzięki zwięzłym, a zarazem głębokim poematom siedemnastozgłoskowym – haiku. Niezwykle sugestywne utwory Matsuo Bashō odwołują się do naszych zmysłów. Te wyraziste obrazy zostały utrwalone w licznych dziełach malarskich. Najbardziej bezpośrednim wyrazem czerpania z dorobku tego siedemnastowiecznego poety jest współczesna kaligrafia japońska. Łączy ona w sobie piękno języka z pięknem jego zapisu.



Wernisaż „Basho Matsuo we współczesnej kaligrafii japońskiej”
Kamienica Pod Gwiazdą, Rynek Staromiejski 35
13.10.2017, godz. 18.00 Wstęp wolny

Koncert

Radek z nową płytą

Projekt Poświatowska/Radek to subtelny klimat wierszy poetki oraz piękne i liryczne kompozycje Janusza Radka w zupełnie nowych elektronicznych aranżacjach. Wokalista wziął na warsztat nie tylko pełne namietności utwory, ale także wiersze filozoficzne – z jednej strony stawiające wiele pytań, z drugiej próbujące wyjaśnić rzeczywistość z jaką przyszło się mierzyć młodej poetce. Podczas Forte Artus Festivalu będzie można usłyszeć nie tylko utwory z recitalu, ale także najbardziej znane dzieła duetu Poświatowska/Radek: Kiedy U-Kochanie, Sheila, Czekam Wytrwale czy Dobro. Kompozycje harmonijnie uzupełniają nowoczesne, ale nastrojowe brzmienia. Wokalista podczas koncertu gra na instrumentach klawiszowych, zaś wspomaga go znany m.in.: z zespołu Pudelsi, pianista młodego pokolenia – Adam Drzewiecki.



Koncert Janusz Radek – Poświatowska
Centrum Kultury Dwór Artusa, Rynek Staromiejski 6
15.10.2017, godz. 18.00 Bilety: 55 zł

Koncert

Czesław ponownie w Toruniu

W koncertowym repertuarze Czesław Śpiewa, poza piosenkami z najnowszej płyty, znajdą się także przeboje z dwóch poprzednich krążków zespołu – „Debiut” i „Pop” – oraz dorobek pierwszego zespołu Czesława Mozila – Tesco Value. Muzycy zabiorą słuchaczy w zwariowaną podróż do krainy finezyjnych dźwięków tanga, popu, folku i awangardy, używając przy tym szerokiej gamy instrumentów. Szklane dzwoneczki, rozmaite dęciaki, akordeony i ukulele to tylko kilka elementów spośród wielu trybików tej muzycznej maszyny. Czesław Śpiewa zdobył również uznanie polskich krytyków muzycznych, otrzymując 15 nominacji do Fryderyków, nagród polskiej branży muzycznej, mając na koncie trzy zdobyte statuetki. Do tej pory zespół zagrał ponad 800 koncertów w Polsce i za granicą.



Koncert Czesław Śpiewa
Lizard King Toruń, ul. Mikołaja Kopernika 3
19.10.2017, godz. 20.00 Bilety: 40 zł

Koncert

Przybysz bardzo osobista

„Światło nocne” to nowy album Natalii Przybysz, kolejny po znakomitym krążku „Prąd”, który uzyskała status Platynowej Płyty. Płyta jest pełna osobistych i głębokich przeżyć. Piosenki pozostają jednak otwarte na interpretację. Album zapowiada singiel „Światło nocne” – piosenka o tym, co widoczne i o tym, co ukryte. O balansowaniu na krawędzi bycia sobą i udawania. Celem jest bezpieczeństwo. Do piosenki powstał klip wyreżyserowany przez Annę Bajorek. Nakręcony został w nowoczesnym wnętrzu Filharmonii Szczecińskiej.



Klub Od Nowa, ul. Gagarina 37a
13.10.2017, godz. 19.00
Bilety: 45/55 zł

REKLAMA

TNR 17090813

Teatr im. Wilama Horzycy w Toruniu

NOC
W
KOŚMOSIE
reżyseria: Łukasz Czuj



20 października (piątek), godz. 19:00
21 października (sobota), godz. 19:00
22 października (niedziela), godz. 19:00
24 października (wtorek), godz. 19:00

Rezerwacja biletów: Biuro Obsługi Widzów: 56 622 55 97, 56 654 90 74 / kasa: 56 622 30 70

NAJ LEPSZA OFERTA *na rynku*



~~169~~ **129,-** /szt.
TANIEJ o 23%

Lampa wisząca TED
Moc: 60 W. Trzonek: E27.
Kl.: A++ -A. kod 45506223



~~235~~ **189,-**
TANIEJ o 19%

Lampa wisząca QUALLE
Moc: 5 x 60 W. Trzonek: E27.
Kl.: A++ -E. kod 45555776



~~23,95~~ **19,95**
TANIEJ o 16%

Reflektorek BOMBER
Moc: 42 W. Trzonek: GU10.
Kl.: A++ -E. kod 45430756



~~34~~ **28,50**
TANIEJ o 16%

Reflektorek NORDIC
Trzonek: GU10.
Kl.: A++ -E. kod 45706850



~~49~~ **33,-**
TANIEJ o 32%

Reflektorek TECHNIC
Moc: 42 W. Trzonek: GU10.
Kl.: A++ -E. kod 45618195



~~419~~ **345,-** /szt.
TANIEJ o 74 zł

Żyrandol CRYSTAL
Moc: 3 x 40 W. Trzonek: E14. Kl.: A++ -E. kod 45506356



~~89~~ **74,-**
TANIEJ o 16%

Plafoniera MODICA LED
Moc: 12 W. IP44. Śr.: 25 cm.
Strumień świetlny: 720 lm.
Kl.: A++ -A. kod 45493091



~~329~~ **285,-**
TANIEJ o 13%

Plafon VETTI LED
Moc: 12 W. Wym.: 28 x 28 cm.
Kl.: A++ -A. kod 44781702



~~319~~ **249,-**
TANIEJ o 70 zł

Plafon IRING LED
Moc: 4 x 5 W. Strumień świetlny: 1520 lm.
Kl.: A++ -A. kod 45493063



~~189~~ **149,-**
TANIEJ o 21%

Lampa wisząca DORAMU
Moc: 60 W. Śr.: 40 cm.
Trzonek: E27. Kl.: A++ -E. kod 45492951



~~8,15~~ **6,89**
TANIEJ o 15%

Żarówka LED
Moc: 9 W. Trzonek: E27.
Strumień świetlny: 806 lm.
Kl.: A+. kod 45687845



15,95 /kpl.
OFERTA SPECJALNA

**Zestaw 3 sztuk LEXMAN
Bańka LED**
Moc: 9 W. Strumień świetlny: 700 lm.
Trzonek: E27. Kl.: A+. kod 45502065



7,45

LEXMAN Świeczka LED
Moc: 5,5 W. Strumień świetlny: 470 lm.
Trzonek: E27. Kl.: A++. kod 45687530



~~14,95~~ **9,95**
TANIEJ o 33%

LEXMAN LED
Moc: 7,5 W. Trzonek: GU10.
Strumień świetlny: 600 lm.
Kl.: A+. kod 45687901

Najlepsza Oferta na Rynku rozumiana jest jako: wyjątkowe zestawienie towarów i usług, w ramach których klientowi oferujemy wybór ponad 100 tysięcy produktów, z czego kilkanaście tysięcy dostępnych tylko w Leroy Merlin; gwarancja najlepszej ceny, ponieważ klient ma możliwość odebrania podwójnej różnicy w cenie w przypadku znalezienia identycznego produktu tańszego niż zakupiony w Leroy Merlin; promocje oraz program lojalnościowy przyznający dodatkowe upusty i bonusy w trakcie realizacji zakupów. Podane ceny to ceny maksymalne. Poszczególne sklepy mogą stosować niższe ceny.

LEROY MERLIN
*dla domu
z pomysłem*

Oferta ważna od 11.10 do 03.11.2017 r.

Leroy Merlin Toruń, Szosa Lubicka 155, tel.: 56 621 88 00
Godz.: otwarcia: pon.-sob.: 6:00-21:00, niedz.: 9:00-20:00